

Niemcy: wymuszone zbliżenie z Ankarą

Kamil Frymark

22 stycznia odbyły się w Berlinie pierwsze niemiecko-tureckie konsultacje międzyrządowe. RFN prowadzi podobne konsultacje z trzynastoma państwami. Głównym tematem rozmów był kryzys migracyjny, w tym implementacja Wspólnego planu działania UE i Turcji z 16 października, dotyczącego ograniczenia napływu nielegalnych imigrantów do UE. Angela Merkel potwierdziła chęć udzielenia przez UE wsparcia dla Turcji w wysokości 3 mld euro oraz opowiedziała się za ustanowieniem kontyngentów dla legalnej imigracji do UE. Strony zapowiedziały m.in. zacieśnienie współpracy policyjnej. Niemcy zobowiązały się także do zwiększenia pomocy rozwojowej przekazywanej Turcji z 36 do 50 mln euro w 2016 roku (dla porównania pomoc rozwojowa dla Maroka wyniosła w 2015 roku 490 mln euro, z czego większość to gwarancje kredytowe).

Znaczna część tych środków zostanie przeznaczona na poprawę warunków sanitarnych w obozach dla uchodźców. Berlin zapowiedział utworzenie funduszu (i przekazanie w tym celu 200 mln euro) na rzecz tworzenia miejsc pracy dla uchodźców, m.in. w Turcji. Konferencja donatorów pomocy humanitarnej dla Syrii odbędzie się 4 lutego w Londynie.

Komentarz

- Konsultacje są kolejnym, po bezprecedensowej wizycie Angeli Merkel w czasie tureckiej kampanii wyborczej (październik 2015), przykładem wzrostu znaczenia Turcji dla RFN w obliczu kryzysu migracyjnego. Konsultacje miały pokazać obywatelom Niemiec aktywność kanclerz w budowaniu koalicji przeciwko nielegalnej imigracji. Coraz częściej krytykowana szefowa CDU próbuje przejść do ofensywy przed marcowymi wyborami w trzech landach (Badenii-Wirtembergii, Nadrenii-Palatynacie, Saksonii-Anhalt). Brak efektów dotychczasowych działań na rzecz rozwiązania kryzysu imigracyjnego powoduje spadek poparcia dla chadeków.
- Politycy niemieccy (m.in. wicekanclerz Sigmar Gabriel) negatywnie oceniają wypełnianie przez Turcję większości zobowiązań przyjętych w listopadzie. Domagają się uszczelnienia granicy turecko-greckiej, od czego uzależniają powodzenie europejskiego planu rozwiązania kryzysu oraz zdecydowanej walki z przemytnikami. 20 stycznia doszło do pierwszej wspólnej niemiecko-tureckiej akcji policji, w której zatrzymano w RFN i Turcji 15 osób podejrzanych o przemyt ludzi. Jednocześnie Niemcy opowiadają się za ściślejszą współpracą Turcji z agencją Frontex oraz są gotowe do zwiększenia finansowego wsparcia dla Ankary w ramach niemiecko-tureckiego dialogu ds. migracji.

- Zaangażowanie RFN w rozwiązanie konfliktu syryjskiego oraz walka z terroryzmem (12 stycznia w zamachu w Stambule zginęło 10 Niemców) wymusiły na RFN zbliżenie z Ankarą. Na terytorium Turcji, która jest jednym z kluczowych państw dla rozwiązania konfliktu w Syrii, stacjonują niemieckie samoloty Tornado Recce biorące udział w operacjach rozpoznawczych nad Syrią. Jednocześnie RFN była dotychczas bardzo krytyczna wobec tureckiego rządu prowadzącego działania militarne przeciw Kurdom. Jednak pod wpływem kryzysu migracyjnego Niemcy złagodziły krytykę tureckiej polityki, a w bieżących konsultacjach międzyrządowych kwestia przestrzegania praw człowieka w Turcji zeszła na dalszy plan.